



Drodzy Rodzice! Kochane Serduszka!

W związku z zaistniałą sytuacją ponownie zapraszamy Was do zabawy na odległość. Proponujemy zadania, które wspólnie będziecie mogli wykonać w domu.

Nasz temat na ten tydzień: „Jesień w ogrodzie”.

- Zachęcamy do obejrzenia filmu o warzywach znajdującego się w poniższym linku.

<https://www.youtube.com/watch?v=4mIJBH5TpRo>

- Rodzicu, przeczytaj dziecku wiersz Jana Brzechwy pt. „Na straganie”.

Na straganie w dzień targowy

Takie słyszy się rozmowy:

*„Może pan się o mnie oprze,
Pan tak wiedenie, panie koprze.”*

*„Cóż się dziwić, mój szczypiorku,
Leżę tutaj już od wtorku!”*



Rzecz na to kalarepka:

„Spójrz na rzepę – ta jest krzepka!”

Groch po brzuszku rzepę klepie:

„Jak tam, rzepo? Coraz lepiej?”

*„Dzięki, dzięki, panie grochu,
Jakoś żyje się po trochu.*

Lecz pietruszka – z tą jest gorzej:

Blada, chuda, spać nie może.”

„A to feler” –

Westchnął seler.

Burak stroni od cebuli,

A cebula doń się czuli:

*„Mój Buraku, mój czerwony,
Czybyś nie chciał takiej żony?”*

Burak tylko nos zatyka:

„Niech no pani prędzej zmyka,

*Ja chcę żonę mieć buraczą,
Bo przy pani wszyscy płaczą.”*

„A to feler” –

Westchnął seler.

Naraz słysząc głos fasoli:

„Gdzie się pani tu gramoli?!”

„Nie bądź dla mnie taka wielka” –

Odpowiada jej brukselka.

„Widzieliście, jaka krewka!” –

Zaperzyła się marchewka.

„Niech rozsądzi nas kapusta!”

„Co, kapusta?! Głowa pusta?!”

A kapusta rzecz smutnie:

„Moi drodzy, po co kłótnie,

*Po co wasze swary głupie,
Wnet i tak zginiemy w zupie!"*

*„A to feler” –
Westchnął seler.*

Rodzicu, porozmawiaj z dzieckiem na temat treści wiersza.

Oto przykładowe pytania:

- Z kim rozmawiał koper?
- Jakie warzywo było chude, blade i nie mogło spać?
- Jakie warzywo mówiło „A to feler”?
- Od jakiego warzywa odsuwał się burak?
- Na jakie warzywo oburzyła się brukselka?
- Jak jednym słowem można nazwać to, co działo się na straganie?

A teraz czas na zagadki!

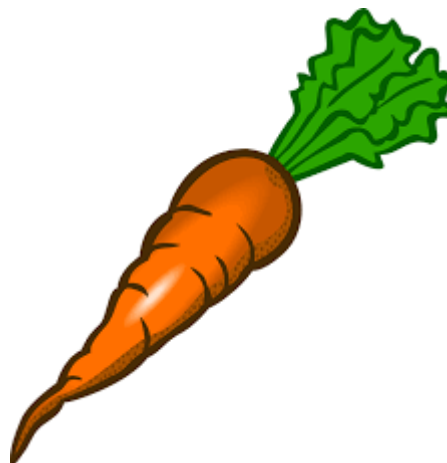
*1. Liść czerwony je otula,
w ziemi twarda, duża kula.
Siane wiosną w polu rosną.
Przysmak z nich nie byle jaki,
to czerwone są(buraki)*



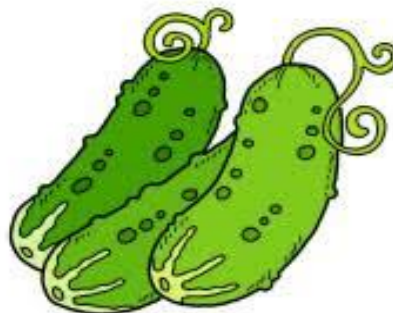
*2. Szerokie liście, w środku twarda głowa.
Zdrowa kiszona, zdrowa i surowa.
Rośnie na grządce, lubią ją zające.
Mówi się czasami, że jej głowa pusta.
Ona się nie gniewa, to....(kapusta)*



*3. W polu posiana, deszczem podlana,
pomarańczowa,
dzieci lubią chrupać świeżą,
po niej dobrze ważą, mierzą.
Od tej jarzyny masz dobrą krew,
więc jak najczęściej zjadaj.....(marchew)*



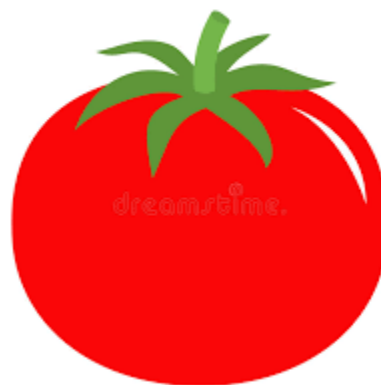
*4. Leżą na zagonku podłużne, zielone.
Dobre w śmietanie, dobre i kwaszone.
W szklarni wiążę się na sznurki
wiszą długie, to(ogórki)*



*5. Biały korzeń, zielona natka,
potrzebna w zupach, potrzebna w sałatkach.
Rośnie w polu lub w doniczce.
Świeża natka pachnie ślicznie.
Tutaj zdrowie się zaczyna,
bo to wielka witamina.
Przy tym zdrowa jest dla brzuszka,
to przecież jest(pietruszka)*



*6. Jest okrągły i czerwony,
na kanapkę położony.
Pyszny świeży i ten w zupie,
gdy masz talerz pełen klusek.
Na niedzielę, czwartki, wtorki,
zawsze smaczne.....(pomidorki)*



- Czas na zabawę muzyczno - ruchową „Warzywa”.

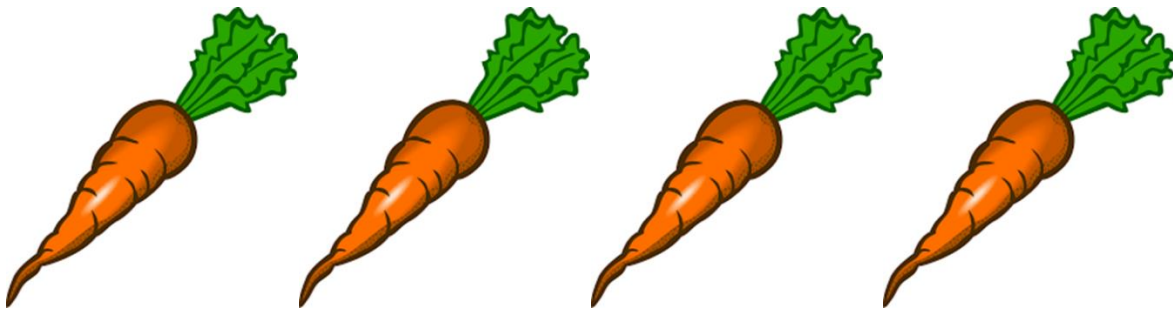
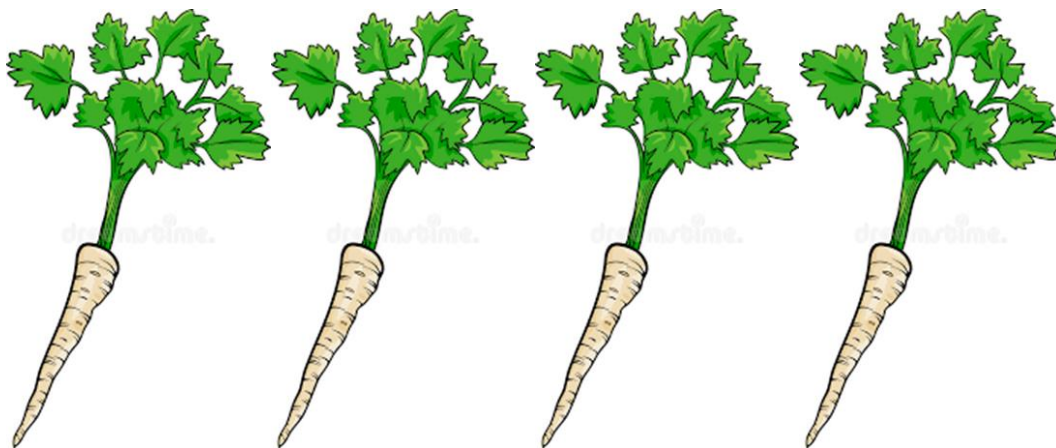


Dziecko porusza się po pokoju w rytm piosenki znajdującej się w poniższym linku. Rodzic, co jakiś czas, wyłącza muzykę i wymawia pierwszą sylabę wybranego przez siebie warzywa. Zadaniem dziecka jest odgadnięcie całej nazwy, np. : ce - , bu - , po - , sa - , ka - , mar - . Wszystkie nazwy warzyw można wspólnie podzielić na sylaby.

<https://www.youtube.com/watch?v=38QNVaK7a-s>

- Zabawa matematyczna „Liczymy warzywa”.

Serduszka, policzcie warzywa. Ile jest pomidorów? Ile pietruszek, marchewek, a ile kapusty? Których warzyw jest tyle samo?



- Zapraszamy do wysłuchania piosenki pt. „Pomidor”. A może spróbujecie ją wspólnie zaśpiewać?

<https://www.youtube.com/watch?v=8acDWviojgY>

Pan pomidor wlaźł na tyczkę

I przedrzeźnia ogrodniczkę.

Jak pan może,

Panie pomidorze?!

No jak pan może?!

Oburzyło to fasolę:

- A ja panu nie pozwolę!

Jak pan może,

Panie pomidorze?!

No jak pan może?!

Groch zzieleniał aż ze złości:

- Że też nie wstyd jest waszmości!

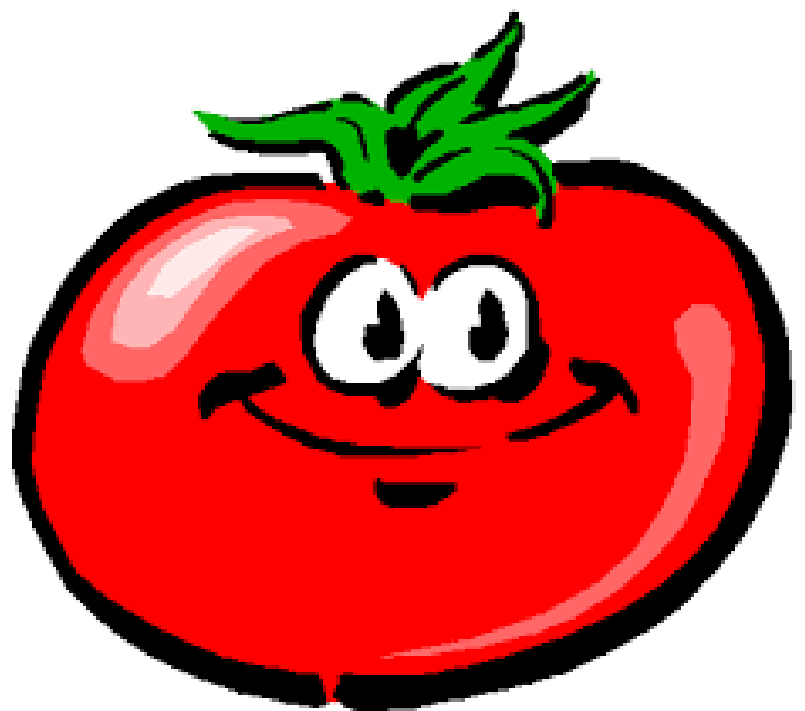
Jak pan może,

Panie pomidorze?!

No jak pan może?!

Rzepa także go zagadnie:

- Fe! Niedobrze! Fe! Nieładnie!



Jak pan może,
Panie pomidorze?!

No jak pan może?!

Rozgniewały się warzywa:
- Pan już trochę nadużywa!

Jak pan może,
Panie pomidorze?!

No jak pan może?!

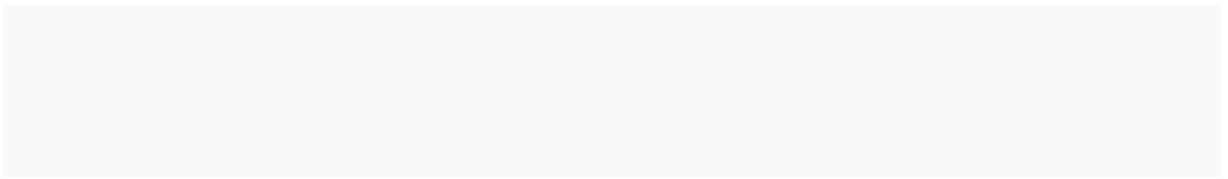
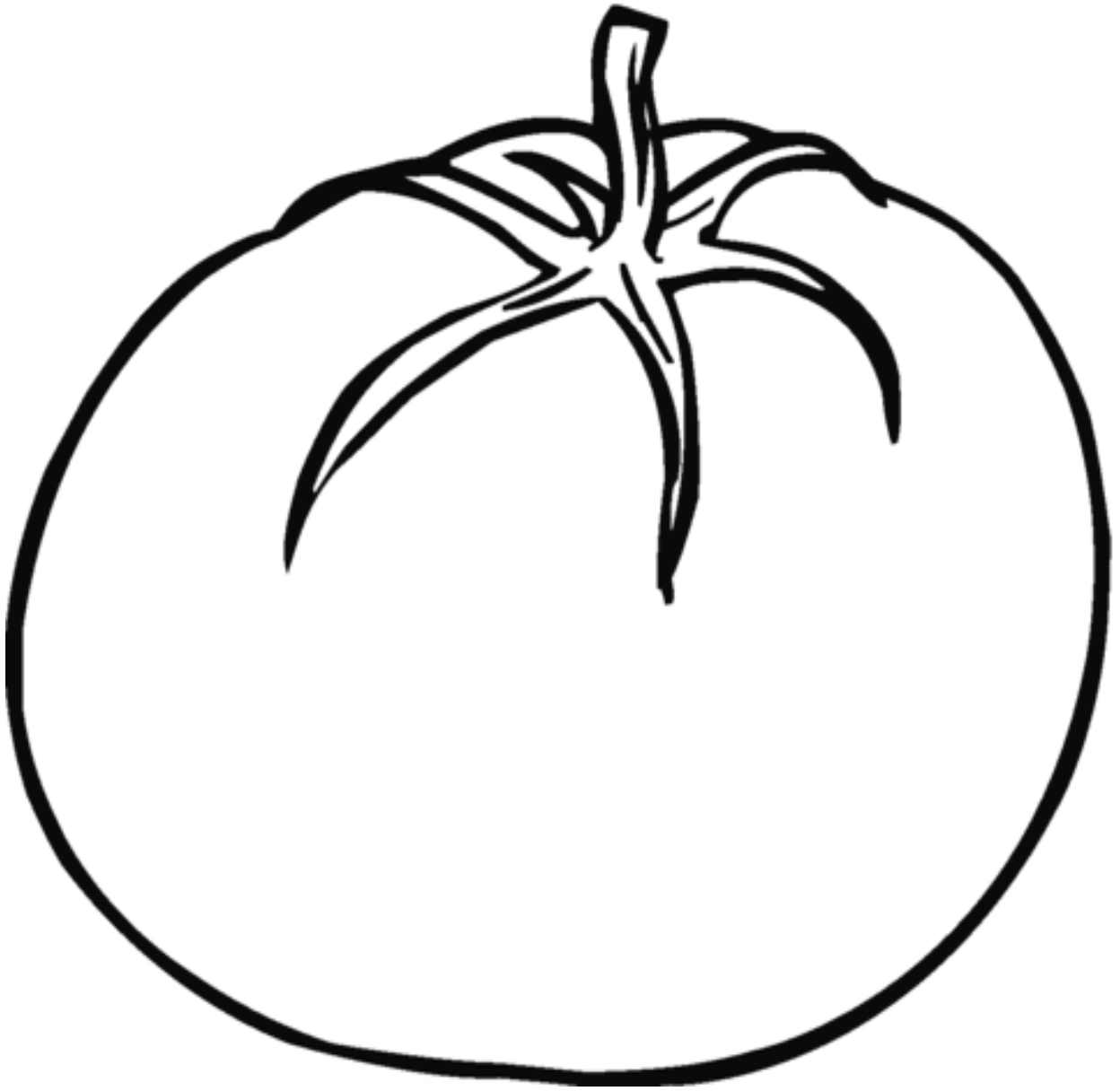
Pan pomidor, zawstydzony,
Cały zrobił się czerwony.
I spadł wprost ze swojej tyczki
Do koszyczka ogrodniczki.

Jak pan może,
Panie pomidorze?!

No jak pan może?!

- Praca plastyczna „Pomidorek”

Zachęcamy do wykonania pracy. Technika jest dowolna.



Będzie nam miło, jeśli po skończeniu pracy plastycznej, bądź w trakcie jej trwania, zrobicie zdjęcie lub zdjęcia swojemu dziecku i prześlecie je do nas (na adres mailowy ilona.slo@interia.pl). Stworzymy z nich galerię, którą zamieścimy na naszej stronie internetowej.

Dziękujemy za wspólną naukę i zabawę!

Pozdrawiamy nasze kochane „Serduszka”!